

Śladami zbrodni

<https://slady.ipn.gov.pl/sz/projekt-naukowo-badawc/województwo-wielkopols/kepno/8364,Dawna-siedziba-Powiatowego-Urzedu-Bezpieczenstwa-Publicznego.html>
2022-05-27, 08:21

Dawna siedziba Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego

Dawna siedziba PUBP w Kępnie przy ul. Kościuszki 9.

Pierwszą siedzibą PUBP w Kępnie od 20 stycznia 1945 r. była willa przy ul. Kościuszki 9, w sąsiedztwie budynku starostwa powiatowego. Położona w centralnym punkcie miasta. Funkcjonariusze UB zagospodarowali, na swoje potrzeby, również dwa mniejsze budynki w jej pobliżu. Na przełomie listopada i grudnia 1945 r. siedziba PUBP została przeniesiona do budynku przy ul. Rynek 4, gdzie stykała się z zabudowaniami więzienia przy ul. Kilińskiego. Prawdopodobnie w 1949 r. (najpóźniej w 1950 r.) dotychczasowa siedziba UB została oddana Komitetowi Powiatowemu PZPR, zaś PUBP przeniesiono do poniemieckiego bloku przy ul. Sikorskiego 7, gdzie sąsiadował z pomieszczeniami zajmowanymi przez Komendę Powiatową MO.

19 października 1945 r. w restauracji Stefana Drogiego przy ul. Armii Czerwonej 78, w pobliżu dworca kolejowego w Kępnie, Franciszek Olszówka „Otto” wraz ze swoimi żołnierzami zastrzelił ppor. Kazimierza Hetmana - szefa PUBP w Kępnie i sierż. Mariana Tarkę - starszego referenta Sekcji II PUBP w Kępnie. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze miejscowego UB aresztowali właściciela lokalu i jego żonę oraz kilku gości. Tego samego dnia zatrzymanych zostało dodatkowo kilkudziesięciu mieszkańców Kępna, podejrzanych o kontakty z podziemiem niepodległościowym.

Wieczorem, 19 października, funkcjonariusze Sekcji Śledczej PUBP w Kępnie, w ramach odwetu, postanowili zamordować część więźniów. Stanisław Ładwickowski i drugi funkcjonariusz - istnieją rozbieżności w zeznaniach świadków - Sylwester Nowakowski lub Klemens Królik, około godz. 22.30 udali się do aresztu i wyprowadzili z celi do pobliskiego ogrodu Stefana Drogiego, którego zastrzelili na miejscu. Następnie funkcjonariusze UB wchodzili do wybranych cel i wyprowadzili z nich - łącznie - siedmiu więźniów. Losy Ludwika Powroźnika nie zostały wyjaśnione. Natomiast sześciu pozostałych: Ignacego Dinanta, Bolesława Pająka, Jerzego Rocha, Władysława Stodolnego, Józefa Wielocha i Stefana Kerna, funkcjonariusze przewieźli samochodem należącym do UB na stary cmentarz żydowski w Kępnie przy ul. Wrocławskiej. Tam więźniowie zostali zamordowani, a ciała pogrzebano w przygotowanym wcześniej dole.

Następca zamordowanego szefa PUBP w Kępnie por. Paweł Ładniak sporządził specjalny raport dla WUBP w Poznaniu, w którym informował, że w nocy z 19 na 20 października 1945 r. z aresztu UB w Kępnie zbiegło ośmiu więźniów, a jeden z nich został zastrzelony podczas ucieczki. Pozwoliło to, oficjalnie wyjaśnić ich brak.

Joanna Żelazko

OBEP w Łodzi

[wstecz](#)

[dalej](#)



Generuj PDF

Drukuj

Powiadom